

Marco Politi
Kulisy wyboru Leona XIV

Krzysztof Pilawski
Tajemnicze morderstwo Edwarda Toeplitza

Wojciech Kuczok
Barwna kariera Jana Urbana

Jacek Pańkiewicz
Wakacje w tropikach

tygodnikprzeгляд.pl
P
rzeгляд

Nr 52 (1355)
22-28.12.2025
Cena 9,80 zł
(w tym 8% VAT)

Prof. Jerzy
Bralczyk

WOLĘ
ROZUM
NIŻ
EMOCJE

ISSN: 1509-3115 indeks: 353299



9 771509 311508

◆ TEATR CAPITOL ◆

Sylwester
2025/2026

UNE IDÉE GÉNIALE

GENIALNY POMYSŁ

Autor
SÉBASTIEN
CASTRO

Przełożyła
BARBARA
BRZDĘKOWSKA
Reżyseria
WOLFGANG
ADAMCZYK

Duża Scena, g. 17:00 i 21:00

Po wieczornym spektaklu impreza do rana!

◆ KUP



◆ www.teatrcapitol.pl

**Szukasz pomysłu
na Gwiazdkowy Prezent?**

**VOUCHER
◆ TEATR CAPITOL ◆**

Daj się porwać świątecznej magii!

Patroni Medialni



Partnerzy Teatru



Jerzy Domański MÓJ PRZEGLĄD

Kompleks Okrągłego Stołu

Czy od kogoś, kto, jak Karol Nawrocki i jego kancelaria, kosztuje polskich podatników co miesiąc ponad 800 tys. zł, nie należałoby wymagać czegoś więcej niż liczne i bezsensowne weta? Minęło pół roku tej prezydentury i wiemy już, że dla Nawrockiego naród to tylko jego wyborcy. Czyli ponad 10 mln obywateli, którzy na niego głosowali. Drugie ponad 10 mln wyborców – głosujących na Rafała Trzaskowskiego – zostało wykluczone. Podobnie jak ci, którzy do wyborów nie poszli. Wiem, że nie brakuje sympatyków takiej prezydentury, jaką Polakom funduje Nawrocki. Człowiek o skromnej wiedzy i marnych umiejętnościach, za to z ego większym od stodoły.

Coraz częściej słyszę, że to wstyd mieć takiego reprezentanta kraju. A przecież prezydent dopiero się rozpędza. Uwierzył, że cud przy urnie daje mu jakieś nadzwyczajne uprawnienia. Utwierdzają go w tym urzędnicy kancelarii z silną ekipą oddelegowaną przez Kaczyńskiego do pilnowania interesów PiS.

Są tacy, którzy dopatrują się w tym szaleństwie Nawrockiego jakiejś metody. Myślę, że wątpię, jak mówi mądry człowiek. A przeszłość, zwłaszcza tak mroczna jak prezydenta, w końcu go dopadnie.

Przed świętami wynalazek prezesa postanowił prze-meblować pałac. Wyrzucił Okrągły Stół, symbol udanej

transformacji ustrojowej, wzorcowej dla całego świata. Łaskawca. Wyrzucił, a mógł kazać porąbać. Albo spalić. Widać, ma kompleks na tle ludzi, którzy przy tym Stole siedzieli. Gdzie mu do Kuronia, Michnika, Bujaka czy Frasiuniuka. Do tej półki nie sięga, nawet gdy stoi na palcach.

Nawrocki chyba wie, jak wtedy było? Tworzy jednak historię alternatywną. Opartą na fałszu i kłamstwach. Do niego i do jego środowiska zasada, że polityka jest służbą, jakoś nie dotarła. Będziemy im o tym przypominać. Choć wielkich nadziei na zrozumienie nie mamy.

Nasi Drodzy,
Świętujmy, jak kto lubi.

Zespół „Przeгляdu”



BAKOWSKI



Drodzy Czytelnicy!

**CZYTAJCIE
I WSPIERAJCIE**

To dzięki Wam
wydajemy PRZEGLĄD
i kolejne książki.



Jesteśmy WSPÓLNOTA
ludzi, których łączą poglądy.

Podobnie myślimy
i widzimy świat.

Mamy własne zdanie.

Jesteśmy niezależni.

Jeśli chcesz i możesz pomóc,
prosimy o darowizny na konto:
72 1090 2851 0000 0001 2023 9821
Fundacja Oratio Recta

Każda wpłata ma znaczenie!

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Wolę rozum niż emocje**
– rozmowa z prof. Jerzym Bralczykiem
- 13 Wrocław psuje się od prezydenta**
Jacek Sutryk czuje się bezkarny
- 16 W sprawie szarlatanów zawodzi system**
Walczę z nimi przegrywamy od 30 lat
- 44 Zabiegani, pędzą...**
W Małopolsce pod koniec roku

MEDIA

- 18 Prezesi. Krótka historia TVP**
Kto i jak kierował telewizją

OPINIE

- 22 Piotr Kimla**
Koncert mocarstw

ZAGRANICA

- 24 Jaki jest Leon XIV?**
– rozmowa z Markiem Politim
- 36 Święta w Białym Domu**
Korespondencja z USA

ZDROWIE

- 28 Medycyna przyszłości to już rzeczywistość**
Nowocześnie, ale czy dla wszystkich?

SPORT

- 32 Urban et orbi**
Wreszcie właściwy selekcjoner?

HISTORIA

- 40 Zastrzelony przez pomyłkę**
Róża Luksemburg i śmierć Edwarda Toeplitza

KULTURA

- 48 Teatr powinien dawać odpowiedzi**
– rozmowa z Mateuszem Pakułą
- 52 Jubileusz Klubu Księgarza**
Przy Rynku w Warszawie od 70 lat
- 53 Maria Pakulnis o prawdzie nie tylko w teatrze**
Laureatka Nagrody Treugutta
- 54 Qulturalia**
- 56 Filharmoniczne nowalijki**
Testy pomysłów Filharmonii Narodowej
- 66 Miasto kobiet**
Wystawa w Muzeum Sztuki Nowoczesnej

OBSERWACJE

- 57 Tropikalne wakacje**
Słoneczne święta, skoro nie białe

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Kompleks Okrągłego Stołu
- 31 Jan Widacki**
Smutne święta narodowców
- 35 Andrzej Romanowski**
Polska dziecięcina
- 47 Andrzej Szahaj**
Radość bycia z innymi
- 51 Roman Kurkiewicz**
Bombki wojennej strategii
- 55 Tomasz Jastrun**
Po latach
- 60 Wojciech Kuczok**
Schron przeciwświęteczny



WROCŁAW PSUJE SIĘ OD PREZYDENTA

Jacek Sutryk czuje się bezkarny



TEATR POWINIEN DAWAĆ ODPOWIEDZI

– rozmowa z Mateuszem Pakułą



TROPIKALNE WAKACJE

Słoneczne święta, skoro nie białe

Projekt okładki: Iza Mierzejewska

FOT. KRZYSZTOF ŻUCZKOWSKI



f Szarlatani szaleją

Na gruncie psychologii i socjologii „bratanie się” środowisk antynaukowych z politycznymi antysystemowcami nie jest przypadkiem ani zbiorem osobliwych sympatii, lecz dość spójną konfiguracją interesów, emocji i sposobów myślenia. Zarówno antynaukowość, jak i antysystemowość budują swoją tożsamość poprzez sprzeciw wobec instytucjonalnej nowoczesności: państwa, akademii, mediów, medycyny czy struktur ponadnarodowych. Psychologicznie mamy tu do czynienia z tożsamością negatywną, w której poczucie „kim jesteśmy”, rodzi się z wyraźnego, „przeciw komu jesteśmy”. Nauka instytucjonalna, ze swoim autorytetem i procedurami, pełni funkcję symbolicznego centrum władzy poznawczej, dlatego jej odrzucenie staje się odrzuceniem porządku społecznego, który ta nauka legitymizuje. (...)

Silnym spoiwem obu środowisk jest myślenie spiskowe, które psychologicznie porządkuje świat w warunkach niepewności i braku kontroli. Zarówno antynaukowcy, jak i antysystemowcy operują przekonaniem, że nic nie dzieje się przypadkiem, oficjalne wyjaśnienia są kłamstwem, a prawda jest ukryta i dostępna jedynie nielicznym „przebudzonym”. Daje to poczucie wyjątkowości i moralnej wyższości, a polityka w stylu Brauna ujmuje ten schemat w ramę etyczną: jesteś po stronie dobra, bo sprzeciwiasz się fałszowi systemu. (...)

Zarówno antynaukowość, jak i radykalna antysystemowość opierają się w większym stopniu na afektach niż na argumentach. Gniew, lęk i poczucie krzywdy są znacznie skuteczniejszym paliwem niż język niepewności, statystyki i falsyfikacji, którym posługuje się nauka. Narracje polityczne oferujące proste rozróżnienie na winnych i ofiary, zdradę i prawdę bardziej przemawiają do odbiorców uzdrowicieli, guru i teorii



alternatywnych niż chłodny, probabilistyczny opis rzeczywistości.

W tym sensie antynaukowość pełni konkretną funkcję polityczną. Zapewnia ugrupowaniom antysystemowym gotową, silnie zmotywowaną grupę wyborców protestu, nieufnych wobec instytucji i odpornych na fakty. Dlatego pytanie, czy konkretna postać rzeczywiście wierzy w poglądy szarlatanów, jest drugorzędne. Istotniejsze jest to, że antynaukowość i antysystemowość wyrastają z tych samych psychologicznych deficytów i spełniają te same funkcje społeczne: delegitymizują istniejący porządek i zastępują go uproszczoną, moralistyczną wizją świata.

Janusz Watut

Każdy, kogo w jakiś sposób dotknęła choroba nowotworowa: jego samego, kogoś w rodzinie, wśród przyjaciół, w pracy, pewnie zauważył, że chorzy na raka to potężny biznes robiony na różnych „lekach”, „niezwykłych preparatach”, „cudownych terapiach”. Człowiek śmiertelnie chory jest gotowy zapłacić tysiące, jeśli ktoś obieca mu, że np. zjedzenie codziennie g... sprawi, że wyzdrowieje. O innych rewelacjach nie mówiąc. Ten biznes na tym bazuje i ma się świetnie.

Michał Jacek Wysocki

Nie ma czegoś takiego jak medycyna alternatywna. Jest medycyna konwencjonalna, komplementarna i ludowa. Poczytajcie sobie wytyczne WHO obligujące państwa członkowskie do umożliwienia swobodnych praktyk medycyny komplementarnej i ludowej.

Bartosz Ruta

Więcej na s. 16

ZDJĘCIE TYGODNIA

Krzysztof Żuczkowski



Wołodmyr Zełenski podczas wizyty w Polsce spotkał się z premierem Donaldem Tuskiem. Warszawa, 19 grudnia 2025 r.

Włodzimierz Czarzasty ponownie został przewodniczącym Nowej Lewicy. Wiceprzewodniczącymi partii są: **Krzysztof Gawkowski**, **Agnieszka Dziemianowicz-Bąk**, **Tomasz Trela**, **Katarzyna Kotula**, **Joanna Scheuring-Wielgus**, **Karolina Ziolo-Pużuk**, **Anna Maria Żukowska**, **Aneta Złocka**, **Wiesław Szczepański** i **Dariusz Wieczorek**. Sekretarzem generalnym jest **Marcin Kulasek**.

Wielka Izba Trybunału Sprawiedliwości UE orzekła, że Trybunał Konstytucyjny nie jest bezstronnym i niezawisłym sądem ustanowionym zgodnie z prawem. Konsekwencją wyroku jest konieczność jak najszybszego dostosowania się do tego orzeczenia. Jeśli tak się nie stanie, grożą nam surowe kary finansowe.

Michał Przedlacki z TVN 24 decyzją kolegiów redakcyjnych został Dziennikarzem Roku w plebiscycie Grand Press. Nagród było wiele. Między innymi w kategorii News otrzymali je **Mariusz Gierszewski** (Radio Zet) i **Dominika Długosz** („Newsweek”). W kategorii Reportaż prasowy/internetowy nagrodzono **Ewę Raczyńską** (Onet). W kategorii Publicystyka wyróżniono **Rafała Kalukina** („Polityka”). Nagrodę im. Bohdana Tomaszewskiego otrzymał **Janusz Pindera** („Rzeczpospolita”), a przez wiele lat „Sztandar Młodych”). Grand Press to największy i najważniejszy konkurs dziennikarski w Polsce. Organizowany jest przez Fundację Grand Press, bardzo sprawnie i koncyliacyjnie kierowaną przez **Weronikę Mirowską**.

O 50% w ciągu dwóch lat rządów Tuska

wzrosła kapitalizacja spółek skarbu państwa notowanych na Giełdzie Papierów Wartościowych. Z 240,6 mld zł do 369,5 mld zł („Rzeczpospolita”).

Około 964 tys. z 1,5 mln Ukraińców przebywających legalnie w Polsce ma PESEL UKR, ok. 482 tys. ma pozwolenie na pobyt czasowy, a 57,7 tys. na pobyt stały.

Prawie 2 mln osób w Polsce ma nieregulowane zobowiązania. Według Krajowego Rejestru Długów jest to kwota 42,8 mld zł. Najbardziej zadłużeni w miastach powiatowych są mieszkańcy Wałbrzycha, Siemianowic Śląskich, Świętochłowic, Chorzowa, Bytomia i Zabrze oraz powiatów sztumskiego, nowodworskiego i malborskiego.

Na ponad **300 języków** przetłumaczono najpopularniejszą koleją na świecie, „Cichą noc”.

Jeśli reprezentacja Polski wygra wiosną z Albanią, a Ukraina ze Szwecją, to na mecz z Ukrainą polecimy do Hiszpanii. Taka jest decyzja ukraińskiej federacji piłkarskiej.

Pierwsze komercyjne kartki bożonarodzeniowe zostały stworzone **w Londynie w 1843 r.**, a pierwszą udekorowaną choinkę widziano **w Rydze w 1510 r.**

Polska jest drugim w Europie, po Holandii, **eksporterem bombek choinkowych**. W 2024 r. wysłano ich w świat za 85 mln euro. Bezkonkurencyjnym potentatem na tym rynku są Chiny, z eksportem o wartości 5,5 mld euro. Także w Polsce 88% ozdób świątecznych jest z Chin.

PRZEBŁYSKI

Brednie w „Fakcie”

Glupiej się nie dało? Springerowski „Fakt” w notce o wprowadzeniu stanu wojennego podpisanej przez jakiegoś anonima (MW) ogłosił, że „Rosjanie wcale nie chcieli wchodzić”.



Springerowski nieuk powołał się na słowa ówczesnego szefa KGB Jurija Andropowa. I na gen. Mirosława Milewskiego, którego obwolał sekretarzem generalnym KC PZPR. Choć takiej funkcji nigdy nie było. Jaka gazetka, takie informacje i takie autorytety.

Może „Fakt” dla odmiany napisze o tym, na czym musi się znać. Czyli o Niemczech. Na przykład o planach wobec Polski, jakie NRD-owcy mieli w 1980 i 1981 r. Co wtedy chcieli zrobić? Którędy mieli wkroczyć do Polski? Ile było dywizji, czołgów itd.

Dla ułatwienia pracy podpowiadamy, że nawet nie trzeba umieć czytać. Wszystko jest na mapach. Są strzałki, są wykresy. Wystarczy na tekst: „Niemcy wcale nie chcieli wchodzić”.



Duda (Piotr) nie chciał wolnej Wigilii

Piotr Duda, nie mylić z Andrzejem, to polityk równie charyzmatyczny jak eksprezydent. Tyle że cwańszy. Na fotelu przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ Solidarność rozsiadł się w 2010 r. I nie odpuszcza.

Minę ma zazwyczaj tak ponurą jak historia przekrętów w Solidarności. Zdarza mu się jednak żartować i powiedzieć coś śmiesznego. Na przykład to, co ogłosił w „Tygodniku Solidarność”: „Zmusimy rząd do podjęcia dialogu”. Duda i dialog? Oglądaliśmy to przez osiem lat rządów PiS. Jadł władzy z ręki. Bo to była ich ręka i ich władza.

Mało kto wie, że Duda był przeciwko wolnej Wigilii. „Opowiadaliśmy się za pozostawieniem dotychczasowej praktyki, pracownicy handlu pracowali w Wigilię do godz. 14”. Agnieszka Dziemianowicz-Bąk nie skorzystała z jego oferty. I to ona została symbolem wolnej Wigilii.

W PZU Zdrowie jak na folwarku

Trzeba dobrego zdrowia, by czytać o skandalach w PZU Zdrowie i nie zachorować. Za rządów dojrnej zmiany działo się tam jak na folwarku, który łaskawy pan przekazał swoim wiernym sługom, by jak najszybciej się wzbogacili. Aferzyści na górze, otoczeni rodzinami prawicowych patriotów, co to z niejednego pieca chleb jedli, jechali bez hamulców.

Andrzej Jaworski, prezes bardzo oddany ojcu Rydzkowi, przychodził i odchodził z PZU Zdrowie, gdy Kaczyński potrzebował poparcia Radia Maryja. Jako prezes spółki w niecałe trzy lata zarobił ponad 3 mln zł.

W PZU Zdrowie bliskich swoich współpracowników ulokował Patryk Jaki. Tłuste posady mieli tam: Magdalena Przydacz, żona ministra u prezydenta Nawrockiego, Dominika Szajnoga z Solidarnej Polski, dyrektorka gabinetu politycznego ministra zdrowia Niedzielskiego, Oliwier Kubicki, rzecznik Ministerstwa Sprawiedliwości, i wielu, wielu innych. Prokuratura ma co robić.





PYTANIE TYGODNIA | Dlaczego Wigilia i Święta Bożego Narodzenia są tak ważne dla Polaków?

DR HAB. ZUZANNA GRĘBECKA,
*antropolożka kultury, Instytut Kultury
Polskiej, Uniwersytet Warszawski*

Boże Narodzenie jest w Polsce ważne kulturowo i wspólnotowo, nie tylko dla chrześcijan. To święta głęboko rodzinne, zarówno w praktyce, jak i w samej treści opowieści o narodzinach dziecka, obecności matki i ojca oraz radości z nowego życia. Ta narracja jest bliska codziennemu doświadczeniu i łatwa do osobistego przeżywania. Dodatkowo święta zostały silnie „spolonizowane”: kolędy, pastorałki, szopki i ludowe obrazy przenoszą wydarzenia biblijne w znane nam realia: śnieg, polską wieś, swojskie dary. Boże Narodzenie zostało też wpisane w historię i patriotyzm. W czasie zaborów, wojen czy stanu wojennego Wigilia symbolizowała nadzieję, wspólnotę i oczekiwanie na wolność. Stąd charakterystyczne połączenie ciepła rodzinnego, pamięci o zmarłych i refleksji narodowej. To konglomerat wyjątkowy dla polskiego przeżywania świąt.

**DR HAB. MAŁGORZATA
BOGUNIA-BOROWSKA,**
*socjolożka, kulturoznawczyni,
Uniwersytet Jagielloński*

Wigilia to kwintesencja polskości. To umitowana tradycja, symbol tożsamości, piękny obyczaj i ważny czas dla ludzi wiary w narodziny Jezusa Chrystusa. To bardzo piękne i nostalgiczne święto, które obchodzone jest wyłącznie w naszym kraju. Jest bardzo polskie. Biały obrus, wolne miejsce przy stole, śnieżnobiały opłatek, postne potrawy, Pismo Święte, kolędy, choinka, pasterka i odświętne stroje podkreślają wyjątkowość zdarzenia. Polacy czują, że uczestniczą w czymś, co ich jednoczy, umacnia i daje siłę. To ważny czas przechodzenia z profanum do sacrum. A sacrum i związana z nim łaska, odświętność i specyficzny nastrój sprzyjają budzeniu w sobie dobra, otwartości, czasem głęboko ukrytej wrażliwości. Niejednemu z nas przy świątecznych życzeniach kręci się lezka w oku. To czas spotkań, życzeń

i przebaczenia. Jesteśmy w tym dniu trochę inni. Wierzymy, że właśnie ustaną, ludzie się pogodzą, a zatwardziałe serca zmiękną. Ufamy, że zawiesimy na kołku żale. Przełamiemy się opłatkiem z wrogami. Liczymy, że wybaczymy urazy i uzdrowimy trudne relacje.

TOMASZ SULIMA,
antropolog kultury

Wigilia i Boże Narodzenie to wciąż najważniejsze święta w Polsce. Łączą w sobie kwestie religijne, pewną tradycję i jak żadne inne podtrzymują więzi rodzinne. To czas przyjazdów z zagranicy i rytualnego podtrzymywania poczucia wspólnoty, gdy choć na chwilę przestajemy się spierać. Lubimy jarmarki świąteczne, wciąż chcemy wydawać pieniądze, by wręczać sobie prezenty. Sądzę, że to działa również na podświadomość, gdy dni są coraz krótsze; to czas podsumowań roku i życzeń pomyślności na nowy początek, jakim były przed wiekami narodziny Jezusa Chrystusa.